

Sygn. akt I ACa 103/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rysta (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Gawinek SO del. Piotr Sałamaj
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko M. O.

przy udziale interwenienta ubocznego Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w S. i Sądu Rejonowego w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 15 lipca 2014 roku, sygn. akt I C 1073/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego M. O. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 85.951,63 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt jeden złotych i sześćdziesiąt trzy grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2012 roku;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. pozostawia referendarzowi sądowemu w Sądzie pierwszej instancji szczegółowe wyliczenie kosztów procesu ustalając, że powódka wygrała sprawę w 76%;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. pozostawia referendarzowi sądowemu w Sądzie pierwszej instancji szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego ustalając, że powódka wygrała sprawę w 76%.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 roku po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przeciwko M. O. Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w S. przy interwencji ubocznej Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S., Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w S. o zapłatę kwoty 112.500 złotych powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 30 marca 2011 r. powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. zawarł ze Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w P. i Spółdzielnią (...) w P. umowę, na mocy której powód (...) zobowiązał się sprzedać wyżej wskazanym podmiotom środki ochrony roślin i nawozy do łącznej wartości 120.000 zł. Jako zabezpieczenie tego zobowiązania, Stowarzyszenie (...) miało ustanowić na rzecz powoda Umowę Zastawu.

Umowa handlowa została zawarta na czas nieokreślony.

Zgodnie § 7 ww. umowy handlowej z dnia 30 marca 2011 r., umowa ta mogła zostać wypowiedziana przez (...) w każdym momencie, a zobowiązane opisane w § 1 stawało się natychmiast wymagalne w momencie wszczęcia egzekucji komorniczej wobec Stowarzyszenia (...) oraz Spółdzielni (...).

W tej samej dacie, tj. 30 marca 2011 r. powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. zawarła ze Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w P. umowę o ustanowienie zastawu rejestrowego. W umowie tej, w celu zabezpieczenia wierzytelności wynikających z zawartej umowy handlowej z 30 marca 2011 r., dotyczącej sprzedaży środków ochrony roślin i nawozów do łącznej wartości 120.000 zł, ustanowiono na rzecz powoda spółki (...) zastaw rejestrowy na ładowarce teleskopowej marki N. (...) nr seryjny (...), nr silnika (...), rok produkcji 2008, typ (...). W umowie wskazano, że wartość przedmiotu zastawu wynosi 160.000 zł. W § 5 ww. umowy wskazano, że przedmiot zastawu pozostaje w posiadaniu zastawcy. § 6 umowy stanowił, że w przypadku nie wywiązania się zastawcy i Spółdzielni (...) ze zobowiązań wynikających z umowy, tj. wobec braku zapłaty całej wierzytelności do dnia 30 września 2011 r., zastawnik może zaspokoić swoje roszczenie poprzez przejęcie przedmiotu zastawu na własność (art.22 ustawy o rejestrze zastawów i zastawie rejestrowym).

Powyższy zastaw został wpisany do rejestru zastawów postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie Wydział XIV Gospodarczy- Rejestru Zastawów z dnia 14 czerwca 2011 r. (sygn. akt SZ.XIV.Ns-Rej.Za 1500/11/580).

Powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. sprzedał Spółdzielni (...) w B. towary na łączną kwotę 122.221,87 zł. Zapłata powyższego zobowiązania została zabezpieczona przez Stowarzyszenie (...) w P. właśnie wyżej opisanym zastawem rejestrowym na ładowarce teleskopowej marki N. (...) nr seryjny (...), nr silnika (...), rok produkcji 2008, typ (...).

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. M. O. prowadził równoległe dwa postępowania - egzekucyjne w sprawie KM 207/12 oraz zabezpieczające, przekształcone następnie w egzekucyjne, w sprawie o sygn. akt KM 204/12 przeciwko Spółdzielni (...) w P..

Postępowania te wszczęto w styczniu 2012 r. z wniosku wierzyciela P.P.H.U. (...) spółki z o.o. z siedzibą w W., na podstawie tytułu wykonawczego - nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym sygn. akt I GNc 3707/11 wydany przez Sąd Rejonowy w Koszalinie, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności oraz w oparciu o nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym sygn. akt I Nc 2/12 wydany przez Sąd Okręgowy w Koszalinie i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Wierzyciel jako majątek, z którego ma być prowadzona egzekucja wskazał przede wszystkim maszyny rolnicze, które ww. Spółdzielnia zakupiła od P.P.H.U. (...).

W toku powyższych postępowań, pozwany Komornik w dniu 23 stycznia 2012 r. wraz pracownikami jego kancelarii komorniczej - asesorem, aplikantami, a także przy udziale innych osób udał się dokonać czynności zajęcia ruchomości należących do dłużnika Spółdzielni (...), które znajdowały się w jej siedzibie w miejscowości P.. W toku czynności zajęto liczne ruchomości, w tym pojazdy mechaniczne i maszyny rolnicze, została także zajęta sporna ładowarka teleskopowa N. (...) typ (...).

Prezes Spółdzielni E. S. wydał pozwanemu Komornikowi kluczyki do przedmiotowej ładowarki, które następnie przekazano dozorczy, gdyż Komornik oddał zajęte rzeczy pod dozór S. B..

Ponieważ na przedmiotowej ładowarce znajdowało się logo Spółdzielni (...), Komornik nie miał wątpliwości, że stanowi ona własność dłużnika- Spółdzielni.

Stosownie do art. 847 § 2 k.p.c. przy zajęciu ładowarki był obecny reprezentujący dłużną Spółdzielnię jej Prezes Zarządu E. S..

W trakcie zajmowania kolejnych ruchomości Komornik M. O. pytał go, czyją własnością jest dana ruchomość, ewentualnie czy osobom trzecim przysługuje prawo żądania zwolnienia jej od egzekucji. E. S. wskazywał jako właściciela zajętych rzeczy, w tym i przedmiotowej ładowarki, dłużniczkę Spółdzielnię (...) w P., co zostało odnotowane w protokole zajęcia ruchomości.

Skuteczna egzekucja została przeprowadzona tylko z ruchomości pozostających we władaniu Spółdzielni, stanowiących w większości maszyny rolnicze o znacznej wartości, które wcześniej zostały zakupione od spółki (...), a za które dłużna Spółdzielnia nie zapłaciła.

W toku czynności egzekucyjnych prowadzonych w dniu 23 stycznia 2012 r. przez pozwanego Komornika Sądowego M. O. na terenie Spółdzielni w P., Prezes Zarządu Spółdzielni (...) E. S. przez niemalże cały czas rozmawiał przez telefon z różnymi osobami, tj. z wierzycielami, z rolnikami. W rozmowie często padało imię (...). Prezes Zarządu spółki (...) ma na imię G. (jest to G. C. (1)), stąd też pozwany Komornik M. O. i jego pracownicy mogli powziąć uzasadnione przypuszczenie, że E. S. o fakcie zajęcia ruchomości (w tym i przedmiotowej ładowarki) zawiadomił spółkę (...), tym bardziej, że w toku czynności egzekucyjnych E. S. prosił Komornika o umożliwienie mu osobistego zawiadomienia przedstawicieli spółki (...) o czynnościach egzekucyjnych, argumentując to faktem konieczności zachowania dobrych relacji w sytuacji prowadzenia wspólnych interesów. E. S. kontaktował się także z przedstawicielem wierzyciela (...) spółki z o.o., prosząc o wstrzymanie czynności egzekucyjnych.

W dniu 13 lutego 2012 r. w Kancelarii Komorniczej Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. M. O. stawili się E. S. (w imieniu swoim i Spółdzielni (...) w P.) oraz R. P.. Komornik doręczył im zawiadomienia o wszczęciu egzekucji w sprawie o sygn. KM 204/12 i 207/12. Dłużnicy oświadczyli, że zajęta przez Komornika w dniu 23 stycznia 2012 r. ładowarka N. H. stanowi zastaw za środki ochrony roślin oraz nawozy na rzecz spółki z o.o. (...) G. C. (1), lecz dokumentów dłużnik nie posiada i E. S. i R. P. takich dokumentów Komornikowi nie przedłożyli. Komornik doręczył przedstawicielom dłużnika kopie wyceny ruchomości.

Komornik M. O., mimo, że nie miał takiego obowiązku, sporządził protokół z wizyty w jego Kancelarii E. S. i R. P..

Z treści protokołu wynika, że E. S. w toku rozmowy z Komornikiem oświadczył, że zawiadomił już spółkę (...) o zajęciu komorniczym.

W dniu 14 lutego 2012 r. odbyła w miejscowości W. pierwsza licytacja zajętych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. M. O. ruchomości. Wartość szacunkową przedmiotowej ładowarki teleskopowej marki N. (...) rok prod. 2008 wraz z łyżką i widłami określono na kwotę 150.000 zł, zaś cenę wywołania na kwotę 112.500 zł.

W toku licytacji, objęte nią ruchomości, w tym ładowarkę teleskopową N. (...) rok prod. 2008 wraz z łyżką i widłami nabył PPHU (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. za kwotę 126.500 zł.

W wiadomości e-mail z 12 marca 2012 r., skierowanej do spółki z o.o. (...) zawarto informację o zajęciu przedmiotowej ładowarki, oraz innych ruchomości, w toku spraw egzekucyjnych KM 207/12 i KM 204/12.

Pismem z dnia 15 marca 2012 r. powód (...) zawiadomił pozwanego Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowy w S. M. O., że powziął informację, że w toku postępowań egzekucyjnych o sygn. KM 207/12 i KM 204/12 zajęta została ładowarka teleskopowa marki N. (...) nr seryjny (...), stanowiąca własność Stowarzyszenia (...) w Likwidacji z siedzibą w P.. Powód wskazał, że na ruchomości tej ustanowiony jest zastaw rejestrowy na jego rzecz i zwrócił się o wskazanie stron postępowania celem obrony swoich praw, tj. wystąpienia z wnioskiem o zwolnienie ww. ruchomości spod zajęcia.

Pismem z dnia 13 kwietnia 2012 r. powód złożył Stowarzyszeniu (...) i Spółdzielni (...) oświadczenie w którym wskazał, że w związku z brakiem zapłaty w terminie zobowiązań na łączną kwotę 108.491,02 zł na jego rzecz przez Spółdzielnię (...), przejmuje ładowarkę będącą przedmiotem zastawu na własność i wezwał do jej wydania w terminie 7 dni, poprzez dostarczenie jej do siedziby spółki, z zagrożeniem wystąpienia na drogę postępowania sądowego.

Pismem z tej samej daty powód (...) zawiadomił pozwanego Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. M. O. o przejęciu ładowarki na własność i poprosił o wskazanie wierzycieli celem wezwania ich do zwolnienia ładowarki spod egzekucji.

W odpowiedzi na powyższe pismo, pozwany Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. M. O. w piśmie z 20 kwietnia 2011 r. wskazał, że wierzycielem egzekwującym w sprawie egzekucyjnej KM 204/12 jest P.P.H.U. (...) spółka z o.o. z siedzibą w W., a egzekucja prowadzona jest na podstawie tytułu wykonawczego- nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Okręgowy w Koszalinie w dniu 18 stycznia 2012 r., sygn. akt I Nc 2/12 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z 10 lutego 2012 r.

Powód (...) spółka z o.o. pismem z dnia 27 kwietnia 2012 r. wezwał P.P.H.U. (...) spółkę z o.o. z siedzibą w W. do zwolnienia ładowarki od egzekucji, wskazując, że jest ona przedmiotem zastawu rejestrowego ustanowionego na jego rzecz.

W odpowiedzi na wezwanie z dnia 27 kwietnia 2012 r., P.P.H.U. (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wskazał, że w toku egzekucji, wobec braku chętnych do nabycia ładowarki na licytacji, jako wierzyciel egzekwujący przejął własność przedmiotowej ładowarki.

Pełnomocnik „ P.P.H.U. (...)” wskazał, że Komornik zajął przedmiotową ładowarkę w dniu 23 stycznia 2012 r., zaś obecny przy tej czynności Prezes Spółdzielni (...) w P. nie wniósł żadnych zastrzeżeń. W piśmie wskazano, że dłużnik nie informował Komornika ani wierzyciela, że zajęta ładowarka jest przedmiotem zastawu rejestrowego na rzecz spółki (...), stąd nie było przeszkód do jej wyceny, a następnie sprzedaży w drodze licytacji przez Komornika.

Pismem z dnia 9 maja 2012 r. powód (...) spółka z o.o. jako zastawnik zwróciła się do pozwanego Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S., wnosząc o wypłatę na rzecz powoda kwoty 122.221,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie od dnia 16 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty. Powód wskazał, że ładowarka teleskopowa typu (...) marki N. (...) nr seryjny (...) została sprzedana, a spółce (...) przysługuje zabezpieczona zastawem na ww. ładowarce wymagalna wierzytelność w kwocie 122.221,87 zł. W przypadku, gdyby należności uzyskane ze sprzedaży przedmioty zostały już wypłacone, powód zwrócił się o udzielenie mu szczegółowych informacji w zakresie daty zajęcia przedmiotu zastawu, okoliczności dokonanej sprzedaży, ceny uzyskanej ze sprzedaży, daty wpływu środków oraz daty i sposobu ich rozdysponowania.

W odpowiedzi na wezwanie do wydania spółce ładowarki teleskopowej typu (...) marki N. (...) nr seryjny (...), pismem z dnia 15 maja 2012 r. Spółdzielnia (...) w P. zwróciła się do spółki (...), wskazując, że wezwanie nie może zostać zrealizowane, gdyż ładowarka została zajęta i zlicytowana w trakcie postępowań egzekucyjnych o sygn. KM 204/12 i KM 207/12, prowadzonych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowy w S. M. O. z wniosku P.P.H.U. (...)

spółki z o.o. w W. i w dniu składania oświadczenia przez (...) o przejęciu ładowarki na własność, Spółdzielnia ani Stowarzyszenie nie były już w posiadaniu ww. ładowarki.

Spółdzielnia wskazała, że mimo składania skarg na czynności Komornika, ładowarkę zlicytowano wraz z pozostałym sprzętem, który został zajęty.

Pismem z dnia 24 maja 2012 r. powód (...) spółka z o.o. wezwał Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. M. O. do zapłaty na rzecz spółki kwoty 112.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty otrzymania pisma. W ww. piśmie powód argumentował, że Komornik dzień przed wyznaczonym terminem licytacji został przez dłużnika zawiadomiony do protokołu, że ładowarka teleskopowa typu (...) jest objęta zastawem rejestrowym ustanowionym na rzecz spółki (...), lecz mimo to Komornik przeprowadził licytację i doprowadził do przejęcia ładowarki na własność przez wierzyciela egzekwującego. Powód wskazał, że pismami z dnia 15 marca 2012 r. i 9 maja 2012 r. zawiadamiał Komornika o tym, że ładowarka jest przedmiotem zastawu rejestrowego.

Powód wskazał, że zgodnie z art. 805¹ § 1 k.p.c. Komornik winien wstrzymać czynności egzekucyjne i zawiadomić powoda o dokonanej zajęciu, a także uzyskać z centralnej informacji o zastawach rejestrowych dane, czy dłużnik jest zastawcą zastawu rejestrowego i kto jest zastawnikiem i zawiadomić zastawnika o egzekucji, lecz Komornik tego nie uczynił. Wskutek tego spółka (...) poniosła szkodę w wysokości odpowiadającej wartości przedmiotowej ładowarki.

Pismem z dnia 4 lutego 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowy w S. M. O. zwrócił się do Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum XIV Wydział Gospodarczy Rejestru Zastawów o wskazanie poszczególnych wpisów odnoszących się do Spółdzielni (...) w P..

W odpowiedzi na powyższe zapytanie, w piśmie z dnia 12 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum XIV Wydział Gospodarczy Rejestru Zastawów wskazał, że przedmiotowe zapytanie powinno zostać skierowane do Centralnej Informacji o Zastawach Rejestrowych w Warszawie, gdyż Wydział Rejestru Zastawów Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum nie dysponuje informacjami, o jakie zwrócił się Komornik.

Sąd wskazał, że w oparciu o dane w systemie ustalił, że Spółdzielnia (...) w P. nie była uczestnikiem postępowania w sprawach prowadzonych przez XIV Wydział Gospodarczy Rejestru Zastawów w Sądzie Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie okresie od 1 stycznia 2007 r. (data utworzenia Wydziału w Szczecinie) do dnia 12 lutego 2013 r.

Pozwany Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. M. O. prowadził w przeszłości przeciwko powodowi spółce (...) postępowanie egzekucyjne. Postępowanie to okazało się skuteczne, wierzytelność została zaspokojona.

W ocenie przedstawicieli spółki (...), pozwany Komornik prowadził powyższe postępowanie w sposób, który był dla powoda jako dłużnika nadmiernie uciążliwy.

Należność powoda - spółki (...) za sprzedane Spółdzielni (...) w B. towary na łączną kwotę 122.221,87 zł, której zapłata została zabezpieczona przez Stowarzyszenie (...) w P. zastawem rejestrowym na ładowarce teleskopowej marki N. (...) nr seryjny (...), typ (...), nie została do chwili obecnej zapłacona.

Powód nie dochodził w żaden sposób zaspokojenia swojej należności na drodze sądowej i nie wszczynał też postępowań egzekucyjnych wobec Spółdzielni.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. domagał się zasądzenia od pozwanego Komornika na swoją rzecz kwoty 112.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2012 r.

Powód upatrywał swojej szkody w tym, że gdyby pozwany Komornik zawiadomił go o skierowaniu egzekucji do ruchomości- ładowarki teleskopowej marki N. (...) nr seryjny (...), typ (...), co do której na rzecz powoda ustanowiony był zastaw rejestrowy, powód mógłby uzyskać zaspokojenie swojej należności względem Spółdzielni (...).

Wartość szkody, wg powoda stanowiła żądana w pozwie kwota, za jaką wierzyciel egzekwujący P.P.H.U. (...) przejął przedmiotową ładowarkę.

Podstawą powództwa był przepis art. 23 ust. 1 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U.2011.231.1376 j.t.), (zwaną dalej u.k.s.e.), zgodnie to z którym, komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika uregulowana w powyższym przepisie jest odpowiedzialnością deliktową, której przesłanką jest działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie komornika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09, LEX nr 585901). Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika, będącego funkcjonariuszem publicznym, wynika z ogólnych przepisów poświęconych odpowiedzialności deliktowej (art. 415 i n. k.c. oraz art. 77 Konstytucji).

Sąd wskazał, że zgodnie z ogólną regułą dotyczącą rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia zaistnienia w realiach sprawy powyższych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Komornika, obciążał powoda.

W ocenie Sądu, powód powyższego ciężaru dowodu nie podźwignął i nie zdołał w niniejszym procesie przesłanek tych wykazać.

Zdaniem Sądu, przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w realiach rozpoznawanej sprawy się nie ziściły.

Według Sądu w przedmiotowej sprawie nie sposób mówić o bezprawnym zachowaniu pozwanego Komornika w toku wykonywania czynności egzekucyjnych w sprawach toczących się przeciwko dłużnikowi- Spółdzielni (...) (sygn. akt KM 204/12 i KM 207/12), w związku to z którymi po stronie powoda miałyby powstać szkoda. W ocenie Sądu, Komornik w toku ww. postępowań egzekucyjnych dochował należytej, wymaganej przepisami prawa staranności w działaniu, czynności egzekucyjne zostały przeprowadzone prawidłowo i w tym zakresie nie można pozwanemu Komornikowi postawić żadnego zarzutu.

Sąd wskazał, że Komornik na wniosek wierzyciela P.P.H.U. (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. w styczniu 2012 r. wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi- Spółdzielni (...). W toku tego postępowania egzekucyjnego, w dniu 23 stycznia 2012 r. Komornik dokonał zajęcia ruchomości pozostających we władaniu dłużnika, głównie maszyn i urządzeń rolniczych zakupionych u wierzyciela, w tym m.in. przedmiotowej ładowarki teleskopowej marki N. (...) nr seryjny (...), typ (...). Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, Komornik dokonując czynności zajęcia pytał obecnego przy tej czynności Prezesa Zarządu dłużnej Spółdzielni - E. S., czyją własność stanowi przedmiotowa ładowarka (jak również inne zajęte ruchomości) i uzyskał informację, że ruchomości te stanowią własność Spółdzielni. Dodatkowo, ww. ładowarka oznaczona była logo Spółdzielni, co dodatkowo utwierdziło Komornika w przekonaniu o tym, że własność ruchomości przysługuje Spółdzielni. Komornik, wobec powyższej informacji i zapewnień Prezesa Zarządu dłużnej Spółdzielni E. S., nie miał i nie powziął żadnych wątpliwości co do własności ładowarki. Nie zostały Komornikowi w toku wykonywania czynności egzekucyjnych przekazane żadne informacje na temat tego, że ładowarka stanowi przedmiot zastawu na rzecz powoda, Komornikowi nie okazano też żadnych dokumentów na tę okoliczność. Dopiero na dzień przez planowanym terminie licytacji zajętych w dniu 23 stycznia 2012 r. ruchomości, w tym i przedmiotowej ładowarki, w Kancelarii pozwanego Komornika stawiał się m.in. Prezes Zarządu E. S., który poinformował Komornika, że zajęta przez Komornika w dniu 23 stycznia 2012 r. ładowarka N. (...) stanowi zastaw za środki ochrony roślin oraz nawozy na rzecz spółki z o.o. (...). Było to jedynie słowne oświadczenie, gdyż E. S. nie przedstawił Komornikowi żadnych dokumentów wskazujących na tę okoliczność. W trakcie tej wizyty, E. S. w toku rozmowy z Komornikiem oświadczył także, że zawiadomił już spółkę (...) o zajęciu komorniczym, stąd też Komornik miał prawo przypuszczać, że tak się stało, zwłaszcza, że już w trakcie trwania czynności egzekucyjnych zajęcia ruchomości, w tym i przedmiotowej ładowarki, w dniu 23 stycznia 2012 r., E. S. dużo rozmawiał przez telefon, zwracając się także do rozmówcy (...), stąd też Komornik i pracownicy jego Kancelarii uczestniczący w czynnościach powzięli uzasadnione przypuszczenie, że E. S. zawiadomił powoda - spółkę (...) o wszczęciu

przeciwko Spółdzielni egzekucji, w toku której zajęto ładowarkę, stanowiącą przedmiot zastawu ustanowionego na zabezpieczenie wierzytelności powoda.

Sąd stwierdził, że zaniedbania dłużnika w wykonywaniu obowiązków nałożonych na niego art. 847 § 2 k.p.c. (zgodnie to z którym dłużnik powinien przy zajęciu, a jeżeli jest nieobecny - niezwłocznie po otrzymaniu odpisu protokołu zajęcia, wymienić komornikowi znajdujące się w jego władaniu ruchomości, do których osobom trzecim przysługuje prawo żądania zwolnienia ich od egzekucji, ze wskazaniem adresów tych osób, a komornik zawiadomi o zajęciu osoby wskazane przez dłużnika), nie mogą skutkować powstania obowiązku po stronie organu egzekucyjnego, prowadzącego kilka spraw egzekucyjnych przeciwko temu samemu dłużnikowi, polegającego na udzieleniu z urzędu osobie trzeciej informacji, o jakich jest mowa w tym przepisie.

W tej sytuacji zatem zdaniem Sądu można mówić o zaniedbaniu dłużnika - Spółdzielni (...), której przedstawiciel E. S., w dacie dokonywania czynności egzekucyjnych w dniu 23 stycznia 2012 r., nie poinformował Komornika, że ładowarka jest przedmiotem zastawu, a nawet później, informując o tym Komornika w dniu 13 lutego 2012 r., nie przedstawił na tę okoliczność stosownych dokumentów.

W ocenie Sądu, Komornikowi nie można także skutecznie postawić zarzutu, że wobec niezawiadomienia powoda o skierowaniu egzekucji do przedmiotu objętego zastawem, poniósł on szkodę. Przede wszystkim, jak już wyżej wskazano, Komornik dopiero w dniu 13 lutego 2012 r., a więc na dzień przed licytacją, dowiedział się, że ładowarka jest przedmiotem zastawu. Co więcej jednak, nawet gdyby Komornik wiedział o tym wcześniej, nie miał on możliwości zawiadamiania o tym fakcie powoda. Przede wszystkim bowiem, Komornik nie otrzymał żadnych dokumentów wskazujących bez wątpliwości na to, że ładowarka jest przedmiotem zastawu. Sam Komornik natomiast tych informacji nie był w stanie uzyskać.

Sąd zauważył, że Komornik prowadził postępowanie przeciwko Spółdzielni (...), która była dłużnikiem. Komornik z centralnej informacji o zastawach rejestrowych mógłby jedynie, jak wynika z powyższych przepisów, uzyskać informację co do zastawcy, a zastawcą w sprawie był podmiot uprawniony do rozporządzania przedmiotem zastawu, czyli Stowarzyszenie (...) z siedzibą w P., czyli podmiot, który nie był stroną w żadnym z postępowań egzekucyjnych (o sygn. KM 204/12 i 207/12). Spółdzielnia (...) zastawcą nie była. Ponadto, Komornik nie mógłby ograniczyć pytania wyłącznie do przedmiotu zastawu, musiałby wskazać zarówno przedmiot jak i podmiot zastawu, a takich informacji w toku wykonywania czynności egzekucyjnych jeszcze nie miał. O tym, że ładowarka jest przedmiotem zastawu Komornik powziął wiadomość w dniu 13 lutego 2012 r., od E. S.. Natomiast w przypadku braku informacji co do podmiotu i przedmiotu zastawu, pozwany Komornik, składając niekompletny, tj. bez wymaganych danych wnioski, i tak nie otrzymałby z centralnej informacji o zastawach rejestrowych żądanych informacji, lub uzyskałby informację negatywną.

Sąd wskazuje ponadto, że pismem z dnia 4 lutego 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowy w S. M. O. zwrócił się do Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum XIV Wydział Gospodarczy Rejestru Zastawów o wskazanie poszczególnych wpisów odnoszących się do Spółdzielni (...) w P.. W odpowiedzi na powyższe zapytanie, w piśmie z dnia 12 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum XIV Wydział Gospodarczy Rejestru Zastawów wskazał, że przedmiotowe zapytanie powinno zostać skierowane do Centralnej Informacji o Zastawach Rejestrowych w W., gdyż Wydział Rejestru Zastawów Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum nie dysponuje informacjami, o jakie zwrócił się Komornik.

Sąd wskazał, że w oparciu o dane w systemie ustalił, że Spółdzielnia (...) w P. nie była uczestnikiem postępowania w sprawach prowadzonych przez XIV Wydział Gospodarczy Rejestru Zastawów w Sądzie Rejonowym Szczecin- Centrum w Szczecinie okresie od 1 stycznia 2007 r. (data utworzenia Wydziału w S.) do dnia 12 lutego 2013 r.

Komornik zatem poczynił ustalenia co do Spółdzielni (...), natomiast po pozostałe informacje odesłano go do Centralnej Informacji o Zastawach Rejestrowych w W.. Tam jednakże, jak już wyżej wskazano, informacji tych Komornik również nie uzyskałby, gdyż ww. Spółdzielnia nie była zastawcą.

Komornikowi nie można zatem według Sądu postawić zarzutu naruszenia art. 805¹ § 1 k.p.c., wskutek czego powód miałby ponieść szkodę. Przede wszystkim, Komornik o ustanowieniu zastawu na ruchomości, jak już wyżej wskazano, dowiedział się na dzień przed licytacją (13 lutego 2012 r.) i nawet wtedy nie dysponował żadnymi dokumentami potwierdzającymi tę okoliczność. Poza tym, informacji co do osoby zastawcy Komornik i tak nie były w stanie uzyskać.

W związku z tym, pozwany jako Komornik nie miał obowiązku uzyskać z centralnej informacji o zastawach rejestrowych danych o tym, czy dłużnik jest zastawcą zastawu rejestrowego oraz kto jest zastawnikiem, albowiem wiadomym było, że dłużnik zastawcą nie był i Komornik nie otrzymałby jakichkolwiek danych.

Co więcej, jak słusznie wywodził pozwany, wspomniany art. 805¹ § 1 k.p.c. traktuje o „zawiadomieniu” zastawnika zastawu rejestrowego, czyli w realiach rozpoznawanej sprawy powoda - spółki (...), nie wskazując, w jakiej formie owo „zawiadomienie” miałyby nastąpić. Tymczasem Komornik, jak wynika z protokołu czynności z dnia 13 lutego 2012 r. (którego Komornik nie miał obowiązku sporządzić, a jednak sporządził) wynika, że E. S. zapewnił go, że zawiadomił (...) o postępowaniu egzekucyjnym, jak wyżej wskazano, Komornik o tym, że do takiego zawiadomienia doszło mógł wnioskować również z tego, że E. S. w toku czynności egzekucyjnych rozmawiał przez telefon, przekazując różnym podmiotom informacje o prowadzeniu przez Komornika czynności egzekucyjnych. Komornik miał zatem prawo sądzić według Sądu, że zastawnik - powód spółka (...) o zajęciu ruchomości wie.

Sąd wskazał dalej, że w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał zaistnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowanej, a mianowicie zaistnienia szkody.

Sąd wskazał, że powodowi - spółce (...) przysługuje wymagalna wierzytelność w kwocie 122.221,87 zł. jest to kwota, na którą powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. sprzedał Spółdzielni (...) w B. towary (środki ochrony roślin, nawozy itd.), stwierdzona fakturami VAT, powołanymi w stanie faktycznym. To, że jest to wierzytelność wymagalna, wynika już § 7 ww. umowy handlowej z dnia 30 marca 2011 r., zgodnie z którym, umowa ta mogła zostać wypowiedziana przez (...) w każdym momencie, a zobowiązane opisane w § 1 stawało się natychmiast wymagalne w momencie wszczęcia egzekucji komorniczej wobec Stowarzyszenia (...) oraz Spółdzielni (...). Taka egzekucja niewątpliwie została wszczęta, a więc wierzytelność jest wymagalna.

Natomiast jak wynika z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, przede wszystkim w oparciu o zeznania Prezesa Zarządu spółki (...) G. C. (1) jak zeznania członka Zarządu Spółdzielni (...) E. S., powyższa kwota nie została do chwili obecnej powodowej spółce uiszczona. Mimo to powodowa spółka, nie podejmowała do tej pory żadnych czynności zmierzających do odzyskania tej kwoty - nie wzywano dłużnej Spółdzielni do zapłaty, nie dochodzono zwrotu należności na drodze postępowania sądowego, nie prowadzono egzekucji tej kwoty. Jest to zastanawiające, gdyż jest to kwota znaczna, poza tym brak jest informacji co do niewypłacalności Spółdzielni (...), co oznacza, że Spółdzielnia ma jakiś majątek i powód mógłby tę kwotę odzyskać. Żadne bowiem dowody zgromadzone w toku niniejszego postępowania nie wskazują na to, iżby egzekucja ww. kwoty wszczęta przeciwko Spółdzielni miała być okazać się bezskuteczna. Powód nawet nigdy nie próbował kwoty tej „odzyskać” od Spółdzielni, a w niniejszym procesie niejako domaga się jej zapłaty przez pozwanego Komornika, twierdząc, że w związku z podjętymi przez niego czynnościami egzekucyjnymi utracił możliwość zaspokojenia swojej wierzytelności.

Sąd nie podzielił stanowiska powoda.

Sąd wskazał, że istnieją w prawie cywilnym różne sposoby zaspokojenia spłaty należności - są to rozmaite umowy przewłaszczenia na zabezpieczenia, weksle, poręczenia itd. Natomiast ustanowienie zastawu rejestrowego jest sposobem tak mało popularnym, że dla Sądu zastanawiające jest, dlaczego powód wybrał taki właśnie, a nie inny sposób zaspokojenia swojej wierzytelności. Jak wynika z niniejszej sprawy powodowa spółka dodatkowo nie skorzystała z ustanowionego zabezpieczenia, a swoją wierzytelność względem Spółdzielni chce odzyskać od Komornika. Zapłata powyższego zobowiązania została zabezpieczona przez Stowarzyszenie (...) w P. właśnie wyżej opisanym zastawem rejestrowym na ładowarce teleskopowej marki N. (...) nr seryjny (...), nr silnika (...), rok produkcji 2008, typ (...). Natomiast zgodnie z treścią § 1 i 2 umowy handlowej z dnia 30 marca 2011 r., zawartej z (...), zobowiązał się on

sprzedać środki ochrony roślin i nawozy do łącznej wartości 120.000 zł z terminem zapłaty ustalonym na dzień 15 grudnia 2011 r. (§1 ust. 1), przy czym zamówienia na dostawy Stowarzyszenie (...) oraz Spółdzielnia (...). Zgodnie zaś z § 6 ust. 1 umowy o ustanowienie zastawu rejestrowego z 30 marca 2012 r., w przypadku nie wywiązania się zastawcy (Stowarzyszenia (...)) i Spółdzielni (...) ze zobowiązań wynikających z umowy, tj. braku zapłaty całej wierzytelności opisanej w § 1 do dnia 30 września 2009 r., zastawnik może zaspokoić swoje roszczenie poprzez przejęcie przedmiotu zastawu na własność (art. 22 ustawy o rejestrze zastawów i zastawie rejestrowym). W świetle powyższych postanowień umów, powód mógł zdaniem Sądu od co najmniej 1 października 2011 r. złożyć oświadczenie o przejęciu ładowarki na własność, dzięki czemu mógł zaspokoić swoje ewentualne roszczenie, ewentualnie po 15 grudnia 2011 r. dochodzić należnej mu zapłaty. Tymczasem oświadczenie o przejęciu ładowarki na własność powód złożył dopiero 13 kwietnia 2012 r. (już po jej sprzedaży w drodze licytacji). Powód zatem, z nieznanych przyczyn, nie skorzystał zatem z zaspokojenia swojej wierzytelności, które gwarantowała mu umowa o ustanowienie zastawu.

Sąd wskazał ponadto, że powód nie złożył także wniosku o ogłoszenie upadłości swojego dłużnika - Spółdzielni (...), co wskazuje jego zdaniem na to, że Spółdzielnia ta nadal ma możliwość zaspokajania swoich wymagalnych zobowiązań, stąd powód nawet obecnie może zaspokoić swoją wierzytelność, albowiem nic nie wskazuje na to, iżby Spółdzielnia była niewypłacalna, czy też, by taka niewypłacalność jej groziła.

Ponadto według Sądu także w wypadku wszczęcia postępowania egzekucyjnego wobec Spółdzielni (czego także powodowa spółka nie zrobiła), egzekucja należności powoda mogłaby okazać się skuteczna.

W ocenie Sądu powód nie wykazał zatem w niniejszym procesie, że na skutek działania pozwanego doznał szkody.

Powodowa spółka nie podjęła odpowiednich działań procesowych i nie przejawiała inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania, że szkodę istotnie poniosła i to w deklarowanej przez siebie wysokości 112.500 zł. Poza bowiem dowodem z przesłuchania w charakterze strony Prezesa Zarządu powodowej spółki G. C. (1), nie zorientowanego w sprawach spółki, powód nie przedstawił żadnych dowodów poniesionej szkody.

W sprawie zdaniem sądu nie ziszcila się także kolejna przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej, a mianowicie adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją powodującym.

W realiach rozpoznawanej sprawy, według Sądu działanie pozwanego Komornika polegające na zajęciu w dniu 23 stycznia 2012 r. a następnie sprzedaży w dniu 14 lutego 2012 r., przedmiotowej ładowarki, w ocenie Sądu nie pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą, przede wszystkim dlatego, że szkoda w ogóle dla powoda nie powstała.

Sąd wskazał również, że, powodowa spółka (...) miała możliwość zaspokojenia swojej wierzytelności względem dłużnej Spółdzielni (...), nawet mimo dokonania zajęcia przedmiotowej ładowarki. W dalszym ciągu mogła bowiem na przykład dochodzić przed sądem swojej należności, czy też wszcząć postępowanie egzekucyjne, przyłączyć się do już toczącego się postępowania egzekucyjnego przeciwko Spółdzielni (...), czy też zgłosić się do podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

Sąd zwrócił uwagę na fakt, że jak wynika z protokołu czynności z dnia 13 lutego 2012 r., czyli ze swoistego udokumentowania rozmowy pozwanego Komornika z E. S., ten ostatni wskazał, że już zawiadomił powoda - spółkę (...) o czynnościach egzekucyjnych wszczętych przeciwko Spółdzielni (...). Na powyższe wskazuje też fakt, że E. S. w trakcie tych czynności rozmawiał przez telefon z wieloma osobami, przy czym z dużą dozą prawdopodobieństwa, również z G. C. (1), stąd też wysoce prawdopodobnym jest, że powód - spółka (...) dowiedziała się o postępowaniu egzekucyjnym względem Spółdzielni (...) wcześniej niż na to wskazuje, a mianowicie przed dniem 12 marca 2012 r. (tym bardziej, że powodowa spółka w wiarygodny sposób nie wykazała, że o egzekucji i zajęciu będącej przedmiotem zastawu ładowarki dowiedziała się dopiero w tej dacie). Skoro więc powód powziął wiadomość o egzekucji, mógł się do niej przyłączyć.

W ocenie Sądu powodowa spółka nie może zasadnie twierdzić, że wobec braku zawiadomienia powodowej spółki o zajęciu przedmiotu zastawu, nie miała ona możliwości, jako zastawnik przedmiotowej ładowarki, obrony swoich praw chociażby poprzez wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego.

W tym miejscu Sąd przywołał stanowisko Sądu Najwyższego, który stwierdził, że w razie skierowania egzekucji do przedmiotu obciążonego zastawem, zastawnik może w drodze powództwa żądać zwolnienia tego przedmiotu od egzekucji, jeżeli zabezpieczona zastawem wierzytelność nie jest jeszcze w całości wymagalna.

Biorąc powyższe pod uwagę należało stwierdzić według Sądu, że ewentualne wytoczone przez powodową spółkę powództwo przeciwegzekucyjne okazałoby się bezzasadne, gdyż niezależnie od skierowania egzekucji do przedmiotu zastawu, w sytuacji, gdy powodowej spółce przysługiwała wymagalna wierzytelność (a tak jest w przedmiotowej sprawie), prawa powodowej spółki nie zostały naruszone z uwagi na dopuszczalność udziału zastawnika w podziale sumy uzyskanej z egzekucji.

W ocenie Sądu w opisaney wyżej sytuacji należy rokować, że ew. powództwo przeciwegzekucyjne zostałoby oddalone.

Według Sądu powód miał też inne możliwości dochodzenia swojego roszczenia od Spółdzielni, albowiem w żaden sposób nie było to uzależnione od egzekucji prowadzonej z majątku Spółdzielni (...) przez pozwanego Komornika, na rzecz innego wierzyciela.

Sąd zauważył, że sprzedaż ładowarki nie była warunkiem koniecznym poniesienia szkody przez powoda, takim bowiem warunkiem byłaby np. niewypłacalność dłużnej Spółdzielni i niemożność zaspokojenia roszczenia powoda względem Spółdzielni, a tego w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wykazano.

W ocenie Sądu, to powód wykazał brak należytej dbałości o swoje interesy, nie dochodząc od 2011 r. do chwili obecnej od dłużnej Spółdzielni (...) swoich należności, lecz domagając się naprawienia rzekomo wyrządzonej mu szkody przez pozwanego Komornika.

Zdaniem Sądu, niniejsze powództwo jest podyktowane raczej aktem retorsji przeciwko pozwanemu Komornikowi, który wcześniej prowadził przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne, niż realizacją uzasadnionego interesu powoda, który przecież nigdy nie domagał się zapłaty swojej wierzytelności bezpośrednio od dłużnika. Realia rozpoznawanej sprawy wskazują według Sądu na to, że (...) niejako „darował” Spółdzielni (...) dług, po to, by następnie kwotę wynikającą z niezapłaconych faktur „odzyskać” w formie odszkodowania uzyskanego w niniejszej sprawie, od pozwanego Komornika, powołując się na rzekome naruszenia przepisów prawa, które w przedmiotowej sprawie nie miały miejsca.

Brak adekwatnego związku przyczynowego między szkodą (której w tej sprawie nie ma), a działaniem Komornika uwidacznia się zdaniem Sądu także w tym, że przepis art. 805¹ k.p.c., który rzekomo swoim działaniem miał naruszyć pozwany Komornik, w ogóle nie mógłby znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie, o czym także była już mowa powyżej.

Sąd podkreślił, że powód nie uprawdopodobnił, że gdyby nawet został przez Komornika poinformowany o zajęciu przedmiotu zastawu, to uzyskałby zaspokojenie swojej wierzytelności w kwocie 112.500 zł.

Wobec zatem braku spełnienia w niniejszej sprawie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Komornika, powództwo, jako całkowicie bezzasadne, należało według Sądu oddalić.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 kpc.

Apelację od wyroku wniósł powód.

Zaskarżył go w całości i zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 805¹ § 1-4 k.p.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że:

- obowiązek zawiadomienia zastawnika zastawu rejestrowego o zajęciu przedmiotu zastawu może zostać dokonany przez dłużnika, co zwalnia komornika z obowiązku dokonania takiego zawiadomienia,
- ujawnienie w toku egzekucji zastawu rejestrowego w postaci informacji przekazanej przez dłużnika a niepotwierdzonej dokumentami, nie rodzi po stronie komornika obowiązku wstrzymania czynności egzekucyjnych w celu zweryfikowania tej informacji,
- to na dłużniku ciąży obowiązek zawiadomienia zastawnika zastawu rejestrowego o zajęciu przedmiotu zastawu, a niedochowanie przez niego obowiązku jest przejawem zaniedbania z jego strony, a nie rodzi żadnych obowiązków po stronie komornika,
- prowadząc egzekucję o świadczenie pieniężne przekraczające dwadzieścia tysięcy złotych komornik nie ma obowiązku uzyskania informacji kto jest zastawnikiem, a jedynie czy dłużnik jest zastawcą zastawu rejestrowego.

2. naruszenie prawa procesowego:

a) art. 233 k.p.c. poprzez niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że:

- dłużnik poinformował zastawnika o zajęciu przedmiotu zastawu, podczas gdy dłużnik wprost wskazał komornikowi, że zależy mu na ukryciu faktu wszczęcia egzekucji uwagi na możliwość rozwiązania umowy handlowej,
- komornik miał prawo przypuszczać, że Prezes Zarządu dłużnej Spółdzielni poinformował zastawnika o zajęciu przedmiotu zastawu, na podstawie tego tylko, że w trakcie zajmowania ruchomości Spółdzielni dużo rozmawiał przez telefon wymieniając przy tym imię (...), podczas gdy przedstawicielem zastawnika jest G. C. (1), mimo, że E. S. wskazał, że nie zna go na tyle dobrze, aby mówić mu po imieniu oraz, że ma kolegę G., do którego w tym dniu dzwonił,

b) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez przyjęcie, że:

- powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej podczas, gdy spełnione są trzy przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej:
- zdarzenie powodujące szkodę: bezprawne działanie komornika polegało na naruszeniu obowiązku zawiadomienia zastawnika i sprzedaży przedmiotu zastawu przed zawiadomieniem zastawnika i upływem tygodniowego terminu,
- powstanie szkody: szkoda wyrządzona powódce jest następstwem zawinionego naruszenia przez pozwanego przepisu art. 805¹ k.p.c. Jej wysokość wynika wprost z faktury nr (...) z dnia 21 lutego 2012 r. i wynosi 112.500,00 zł. - za tę kwotę ruchomość została przejęta na własność, więc kwota ta stanowi należność, którą mogła uzyskać powódka, gdyby pozwany zawiadomił ją o skierowaniu egzekucji do tej ruchomości
- adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją powodującym: bezprawne działanie komornika w postaci zaniechania obowiązku zawiadomienia zastawnika zastawu rejestrowego o zajęciu przedmiotu zastawu doprowadziło do sprzedaży obciążonej ruchomości i uniemożliwienia powódce zaspokojenia jej wierzytelności w stosunku do zastawcy;
- Prezes Zarządu dłużnej Spółdzielni poinformował zastawnika o zajęciu przedmiotu zastawu, podczas gdy złożył on oświadczenie, że takiej informacji zastawnikowi nie przekazywał,
- dłużnik informację o zajęciu przedmiotu zastawu przekazał zastawnikowi w dniu 23 stycznia 2012 r., a komornikowi o istnieniu zastawu dopiero w dniu 13 lutego 2012 r., podczas faktu zawiadomienia zastawnika już w dniu 23 stycznia

2012 r., nie został potwierdzony żadnymi dowodami, a E. S. zeznał, że w dniu 23 stycznia 2012 r. nie dzwonił do zastawnika,

c) art.252 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, mimo, że strona powodowa wykazała, że oświadczenie organu egzekucyjnego o tym, że dłużnik poinformował powódkę o zajęciu komorniczym jest niezgodne z prawdą poprzez przedłożenie oświadczenia przedstawiciela dłużnika z dnia 25 stycznia 2013 r.;

d) art. 328 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn uznania za wiarygodny dokumentu w postaci protokołu z dnia 13 lutego 2013 r. mimo, że strona powodowa przedkładając oświadczenie przedstawiciela dłużnika z dnia 25 stycznia 2013 r. obaliła prawdziwość tego dokumentu.

W związku z powyższymi zarzutami powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I instancji,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany jak i interwenient uboczny po stronie pozwanej Skarb Państwa – Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację powoda, dzieląc podstawę faktyczną i częściowo prawną tego rozstrzygnięcia.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że doszło do naruszenia przez komornika art. 8051 k.p.c, ale nie sposób uznać, że skutkuje to jego odpowiedzialnością na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji. Sąd wskazał, że zawiadomienie zastawnika przez dłużnika o zajęciu ruchomości nie zwalniało komornika z realizacji obowiązku wynikającego z art. 8051 § 1 k.p.c. oraz z obowiązku zwrócenia się do Centralnego Rejestru Zastawów o informację, czy dłużnik jest zastawcą oraz kto jest zastawnikiem, gdyż prowadził egzekucję o świadczenie przekraczające dwadzieścia tysięcy zł (art. 8051 § 2 k.p.c). Oceniał, że pozwany komornik nie miał wiarygodnych informacji o osobie zastawcy, niezbędnej do uzyskania danych z Centralnego Rejestru Zastawów. Zgodnie z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 1997 r. w sprawie ustroju i organizacji centralnej informacji o zastawach rejestrowych oraz szczegółowych zasad udzielania informacji, wydawania odpisów i zaświadczeń (Dz.U.1997, Nr 134, poz. 893 ze zm.), Informacja Centralnego Rejestru Zastawów wskazuje m.in., czy dany podmiot jest wpisany do rejestru zastawów i pod jakim numerem pozycji jako zastawca określonego przedmiotu zastawu rejestrowego. Zastawca, tj. Związek (...) nie był uczestnikiem postępowań egzekucyjnych, a wystąpienie o informację dotyczącą dłużnika Spółdzielni (...) nie mogło być skuteczne. Komornika w przekonaniu, że zajmowane ruchomości pozostają własnością dłużnika, mogło utwierdzić zachowanie prezesa zarządu dłużnika egzekwowanego, który podczas czynności zajęcia dzwonił do osoby o imieniu (...) (jak G. C. (1) - prezes zarządu (...) spółki z o.o.), ponadto mimo twierdzeń nie przedstawił w przeddzień licytacji dokumentów potwierdzających istnienie zastawu. Istniały zatem podstawy do przyjęcia, że dłużnik dąży jedynie do opóźnienia procesu licytacji, a nawet doszło do zmywu tych podmiotów.

Sąd drugiej instancji podzielił również pogląd, że kolejną podstawą uzasadniającą oddalenie powództwa było nie udowodnienie szkody. Stwierdził, że powód ma wymagalną wierzytelność przeciwko swemu dłużnikowi w kwocie 122.221,87 zł. Zgodnie z umową zastawu mógł po dniu 30 września 2011 r. zaspokoić roszczenie poprzez przejęcie przedmiotu zastawu lub dochodzić od niego zapłaty. Nie wykazał ponadto w obecnym postępowaniu, aby ładowarka była jedynym realnym składnikiem, z którego mógłby uzyskać zaspokojenie. Nie udowodnił także, że dłużnik był niewypłacalny i nie miał innego majątku mogącego podlegać egzekucji, bądź że nawet obecnie nie ma możliwości

dochodzenia i wyegzekwowania od niego wymagalnej wierzytelności. Z tych względów uznał, że brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wskazanymi zdarzeniami a szkodą. Sąd stwierdził również, że powód nie mógłby wystąpić z powództwem przeciwegzekucyjnym, tylko uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej z egzekucji większej liczby ruchomości, a nie wiadomo, czy w jego wyniku uzyskałby całą dochodzona kwotę, tj. 112.500 zł.

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, opartą na obu podstawach (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy wyrokiem z 9 listopada 2016 r., sygn. akt II CSK 775/15 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 kwietnia 2017 roku dopuszczono dowód z uzupełniającego zeznania w charakterze świadka E. S. na okoliczność relacji pomiędzy Spółdzielnią (...) w P., Stowarzyszeniem (...) w P. oraz powódką oraz dowód z uzupełniających zeznań w charakterze strony powodowej G. C. (1) na okoliczności tożsame jak wyżej.

Dowód ten został przeprowadzony na rozprawie apelacyjnej dnia 24 maja 2018 roku

D: zeznania E. S. k-989

zeznania G. C. (1) k- 989-990

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki w przeważającej części okazała się zasadna i prowadziła do wydania orzeczenia reformatoryjnego w postulowanym przez skarżącego kierunku. .

Zgodnie z treścią art. 398²⁰ kp sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

Oznacza to, iż sąd drugiej instancji, rozpoznając ponownie sprawę, nie może interpretować ani przepisów prawa procesowego, ani przepisów prawa materialnego odmiennie niż to wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznający apelację powoda związany był z przytoczoną powyżej wykładnią prawa materialnego dokonaną przez Sąd Najwyższy, zwłaszcza, że do chwili orzekania w niniejszej sprawie nie doszło do zmiany stanu prawnego lub faktycznego – strony w tym zakresie nie składały żadnych twierdzeń.

Na wstępie rozważań należy podnieść, że faktem notoryjnym dla sądu odwoławczego było to, że na dzień orzekania pozwany M. O. nie sprawował już funkcji komornika sądowego.

Jednakże powyższe nie powoduje utratę przez pozwanego legitymacji biernej w mniejszym procesie albowiem jak wynika z utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego odpowiedzialność komornika za szkody wyrządzone przy wykonywaniu obowiązków wskutek naruszenia przepisów ma charakter osobisty. Stroną w procesie o naprawienie szkody nie jest natomiast każdorazowy komornik sądowy, lecz osoba, która jako komornik dopuściła się zaniechań uzasadniających jej odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r. II CKN 250/99 i z dnia 27 marca 2008r. sygn. akt II CSK 482/07).

W pierwszym rzędzie należało wskazać, że pomimo stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy nie uległa zmianie argumentacja obu stron, praktycznie żadna z nich nie dokonała modyfikacji swojego stanowiska w uwzględnieniu przesądającego orzeczenia Sądu Najwyższego.

Sąd ten uznał, że ustalenie celu stron zawierających umowę handlową oraz stanu majątkowego dłużnika osobistego, tj. Spółdzielni (...) nie dotyczyło okoliczności istotnych i mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, zatem i nie wymagało omówienia wyników postępowania dowodowego.

Sąd Najwyższy uznał też, że błędnie wskazał skarżący, iż naruszono art. 805¹ § 2 k.p.c. przez błędną wykładnię, gdyż zarzut ten mógłby być skuteczny tylko wówczas, gdyby uchybienie mogło stanowić podstawę przyjęcia przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej – tymczasem dłużnik egzekwowany nie był stroną umowy zastawniczej (zastawcą) i nie potwierdzono, aby jako nabywca przedmiotu zastawu był ujawniony w rejestrze zastawów, zatem że prawidłowe wykonanie przez organ egzekucyjny obowiązku przewidzianego we wskazanym przepisie mogło doprowadzić do uzyskania pozytywnej informacji i następczej powinności powiadomienia zastawnika.

Natomiast sąd ten w odniesieniu do art. 805¹ §1 k.p.c. stwierdził, że wystarczającym było wskazanie faktu ustanowienia zastawu rejestrowego, aby organ egzekucyjny zobligowany był do podjęcia dalszych czynności, w szczególności ustalenia adresu zastawnika, także za pośrednictwem dłużnika lub innych stawających osób.

W okolicznościach sprawy poza sporem pozostawało, że dłużnik wskazał zastawnika, który ponadto był znany komornikowi z innych postępowań. Dopiero zawiadomiony zastawnik ma obowiązek wylegitymowania się stosownym dokumentem.

Od dnia 13 listopada 2004 r. samodzielną podstawę deliktowej odpowiedzialności komornika i Skarbu Państwa, stanowi art. 23 u.k.s.e. w nowym brzmieniu, zgodnie z którym komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności, a Skarb Państwa jest odpowiedzialny za szkodę solidarnie z komornikiem.

Reżim cywilno-prawnej odpowiedzialności komornika za niezgodne z prawem działania i zaniechania w zakresie działalności władczej w postępowaniu egzekucyjnym jest podporządkowany, z uwagi na jego status organu władzy w znaczeniu funkcjonalnym, ogólnej regule przewidzianej w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika uregulowana w art. 23 u.k.s.e. jest zatem odpowiedzialnością deliktową, której przesłanką jest jego działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie.

Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę wskazał, że odpowiedzialność odszkodowawcza komornika uregulowana w art. 23 u.k.s.e. jest zatem odpowiedzialnością deliktową, której przesłanką jest jego działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., oraz m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2005 r., II CK 634/04, z dnia 6 kwietnia 2006 r., IV CSK 6/06, z dnia 16 marca 2007 r., III CSK 381/06, OSNC 2008, nr 2, poz. 28, z 27 marca 2008 r., III CSK 376/07, z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09).

Dodał też, że badana powinna być przy tym nie tylko legalność, ale również prawidłowość i celowość podejmowanych czynności o charakterze orzecznym i wykonawczym, zmierzających do wywołania skutku prawnego w postępowaniu egzekucyjnym, z tym tylko ograniczeniem, że ustawowa przesłanka „niezgodności z prawem” powinna być rozumiana obiektywnie, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej stanowiącej źródło prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., SK 20/02, OTK ZU 2003, nr 7, poz. 76). Chybione zatem jest wskazanie w skardze na równoległe naruszenie art. 415 k.c.

Sąd ten wskazał też, że nie znajduje normatywnego uzasadnienia stanowisko Sądu oparte na uzależnieniu odpowiedzialności komornika od innych okoliczności jak bezprawność działania (zaniechania).

W świetle powyższych rozważań Sądu Najwyższego należało uznać, że działania pozwanego w przedmiotowych postępowaniach egzekucyjnych było wadliwe i wyczerpało pierwszą przesłankę odpowiedzialności deliktowej - jego zachowanie należało uznać za niezgodne z prawem jeżeli chodzi o właściwe zastosowanie regulacji art. 805¹ §1 k.p.c.

Natomiast w związku z tym, że art. 23 u.k.s.e. nie reguluje samodzielnie wszystkich przesłanek odpowiedzialności komornika zastosowanie w odpowiednim zakresie mają do niej również przepisy kodeksu cywilnego regulujące m.in. zagadnienia związku przyczynowego i szkody.

Sąd Najwyższy w swoim przedmiotowym uzasadnieniu wskazał, że trafne są także zarzuty skarżącego dotyczące niewykazania kolejnej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci szkody, gdyż nie znajduje normatywnego uzasadnienia stanowisko Sądu oparte na założeniu subsydiarnej odpowiedzialności dłużnika rzeczowego - odpowiedzialność dłużnika rzeczowego ma charakter samodzielny i od wyboru wierzyciela zależy, czy skieruje żądanie zaspokojenia zobowiązania do niego, czy do dłużnika osobistego.

Dodał też, że nie można utożsamiać, mimo niewątpliwego związku, szkody kontraktowej wynikającej z niezaspokojenia zobowiązania umownego przez dłużnika osobistego oraz powstałej w wyniku deliktu polegającego na bezprawnych czynnościach komornika, uniemożliwiających realizację obowiązku świadczenia przez dłużnika rzeczowego.

Zaznaczył przy tym, że znaczenie dla rozstrzygnięcia miałyby dopiero wygaśnięcie zobowiązania na skutek spełnienia świadczenia przez któregokolwiek z nich.

Powódka w odniesieniu do powyższej przesłanki wskazała, że szkoda jej wyrządzona jest następstwem zawinonego naruszenia przez pozwanego przepisu art. 805¹ k.p.c., a jej wysokość wynika wprost z faktury nr (...) z dnia 21 lutego 2012 r. i wynosi 112.500,00 zł. - za tę kwotę ruchomość została przejęta na własność, więc kwota ta stanowi należność, którą mogła uzyskać powódka, gdyby pozwany zawiadomił ją o skierowaniu egzekucji do tej ruchomości.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 lipca 2017 roku zobowiązano pełnomocnika powoda do określenia wartości przedmiotu sporu z uwzględnieniem okoliczności, że powód jako wierzyciel zabezpieczony zastawem rejestrowym uzyskałby z przedmiotu zastawu zaspokojenie swojej należności po uprzednim potrąceniu z uzyskanej z egzekucji kwoty należności z tytułu kosztów egzekucyjnych zgodnie z art. 1025 par. 1 pkt 1 k.p.c.

Natomiast pełnomocników pozwanego i interwenienta ubocznego zobowiązano do wskazania jaką rzeczywiście kwotę mógłby uzyskać powód w postępowaniu egzekucyjnym jako wierzyciel legitymujący się dokumentem potwierdzającym zastaw rejestrowy obejmujący ładownicę teleskopową marki N. (...), która została sprzedana w egzekucji z ruchomości - w szczególności należy wskazać wysokość i podstawę naliczenia poszczególnych kosztów egzekucyjnych przy sprzedaży tej rzeczy, czy był sporządzony plan podziału kwoty uzyskanej z jej sprzedaży, ilu wierzycieli wówczas prowadziło egzekucję w stosunku do Spółdzielni (...) w P., a zwłaszcza czy w podziale uczestniczyłby wierzyciel Wójt Gminy B. w sprawie KM 3178/12.

W odniesieniu do powyższego powódka w piśmie z 2.08.2017 r. podała, że w jej ocenie brak jest w niniejszej sprawie jakichkolwiek uzasadnionych podstaw do pomniejszania kwoty dochodzonego roszczenia o koszty postępowania egzekucyjnego.

W uzasadnieniu wskazała, że w przedmiotowym zakresie w pierwszej kolejności podkreślić należy, że nie może uchodzić z pola widzenia fakt, iż w związku z faktem, ustanowienia zastawu rejestrowego na ruchomości w postaci ładownicy teleskopowej N. (...), stronie powodowej przysługiwało roszczenie o zwolnienie tej ruchomości spod egzekucji - oznacza to, że gdyby strona powodowa została przez organ egzekucyjny poinformowana o dokonaniu zajęcia przed przeprowadzeniem licytacji, dysponowałaby instrumentami prawnymi pozwalającymi na doprowadzenie do zwolnienia tej ruchomości spod zajęcia, a tym samym wyłączenia jej z postępowania egzekucyjnego.

Powyższa argumentacja jest kolejnym przykładem jak bardzo stanowisko strony powodowej oderwane było od stanowiska zajętego w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy, zwłaszcza, że od zmiany ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów ustawy, wprowadzonej z dniem 11 stycznia 2009 r. wykonanie przez zastawnika uprawnienia przejęcia, po dokonaniu egzekucyjnego zajęcia tego przedmiotu na rzecz wierzyciela zastawcy, jest bezskuteczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 369/09, Biul. SN 2010, nr 5).

Natomiast (co znamienne, a zarazem wymowne) to pozwany, w którego interesie leżało merytoryczne odniesienie się do przedmiotowego zobowiązania i który jako były komornik nie powinien mieć żadnych trudności z wyliczeniem konkretnej kwoty tytułem kosztów egzekucyjnych nie uczynił tego - ograniczył się jedynie do podania w swoim piśmie

z dnia 30 sierpnia 2017 r., że zgłoszone w nim żądanie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt postępowań egzekucyjnych, które są w posiadaniu komorników działających przy Sądzie Rejonowym w S. od 1.01.2011 r. oraz przedłożone do niego wydruki pozwolą ustalić zarówno możliwość zaspokojenia powódki z innego majątku dłużnika i zastawcy jak i wysokość koszt postępowań egzekucyjnych w dacie licytacji przedmiotowej ładowarki i podziału uzyskanej z licytacji kwoty.

Powyższa argumentacja jest również kolejnym przykładem jak bardzo tym razem stanowisko strony pozwanej oderwane było od stanowiska zajętego w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy, który przecież m.in. podkreślił, że stanu majątkowego dłużnika osobistego, tj. Spółdzielni (...) nie dotyczyło okoliczności istotnych i mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, zatem i nie wymagało omówienia wyników postępowania dowodowego oraz, że odpowiedzialność dłużnika rzeczowego ma charakter samodzielny i od wyboru wierzyciela zależy, czy skieruje żądanie zaspokojenia zobowiązania do niego, czy do dłużnika osobistego.

Ponadto pozwany w żaden sposób, zgodnie z regulacją art. 381 kpc nie wykazał, że potrzeba powołania się na wskazane przez siebie w postępowaniu apelacyjnym dowody wynika później niż w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Z uwagi na powyższe okoliczności tożsame też w stosunku do powódki oddalano wnioski dowodowe stron złożone w postępowaniu apelacyjnym.

Za niezasadny uznano też wniosek pozwanego o wezwanie do udziału w sprawie ubezpieczyciela pozwanego z uwagi na to, że był on już prawomocnie rozpoznany w toku postępowania przed sądem I instancji.

Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób jest zgodzić się z twierdzeniem powódki co do wysokości szkody albowiem zdecydowanie jej uwadze umknęło to, że jak wynika z analizy akt komorniczych Km 204/12, to przedmiotowa ładowarka ostatecznie została zbyta za kwotę wyższą niż wskazała powódka, bo za 126 500 zł- lecz była to kwota brutto, gdyż komornik był zobowiązany (i uczynił to) od odprowadzenia podatku Vat – cena netto stanowiąca zarazem kwotę uzyskaną z egzekucji z ruchomości przez sprzedaż licytacyjną, to po korekcie kwota 102 845,53 zł. (23% Vat 23 654,47 zł).

Ponadto, mimo opisanego powyżej wcześniejszego zobowiązania stron nałożonego przez Sąd Apelacyjny, to znowu uwadze powódki umknęła regulacja art. 1025 § 1 punkt 1 i 5 kpc, zgodnie z którą z kwoty uzyskanej z egzekucji zaspokajają się w pierwszej kolejności koszty egzekucyjne, a dopiero w 5 kolejności należności zabezpieczone m.in. zastawem rejestrowym.

Analiza akt przedmiotowych postępowań egzekucyjnych, ich sposób prowadzenia przez komornika, w tym karty rozliczeniowej, brak właściwych, szczegółowych rozliczeń kosztów i to pomimo powtarzanych wniosków dłużnika pozwolił jedynie na przyjęcie, że na koszty egzekucyjne składa się jedynie opłata egzekucyjna w wysokości 15% naliczona zgodnie z art. 49 ustęp 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji od wartości wyegzekwowanego świadczenia ($102\ 845,53 \times 15\% = 15\ 426,82$) oraz koszty korespondencji 39,55 zł i opłata za odnalezienie majątku 1.427,35 zł – wskazane w postanowieniu komornika z 18 kwietnia 2012 roku w sprawie Km 207/12 (k-61 akt Km 207/12).

Dlatego też po odliczeniu powyższych kosztów od kwoty uzyskanej ze sprzedaży ładowarki szkoda powódki ostatecznie wyniosła kwotę 85.951,63 zł.

Również zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie zaszła też kolejna przesłanka odpowiedzialności deliktowej tj. adekwatny związek przyczynowy między szkodą, a bezprawnym działaniem pozwanego jako byłego komornika.

Powódka w swojej apelacji wskazała, że adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją powodującym to bezprawne działanie komornika w postaci zaniechania obowiązku zawiadomienia zastawnika

zastawu rejestrowego o zajęciu przedmiotu zastawu doprowadziło do sprzedaży obciążonej ruchomości i uniemożliwienia powódce zaspokojenia jej wierzytelności w stosunku do zastawcy.

W uzasadnieniu apelacji podniosła, że związek ten jest oczywisty, gdyż bezprawne działanie komornika w postaci zaniechania obowiązku zawiadomienia zastawnika zastawu rejestrowego o zajęciu przedmiotu zastawu doprowadziło do sprzedaży obciążonej ruchomości i uniemożliwienia powódce zaspokojenia jej wierzytelności w stosunku do zastawcy -takie działanie komornika może być podstawą jego odpowiedzialności wobec osób trzecich za wynikłą stąd szkodę.

Z kolei w skardze kasacyjnej podniosła, że rację ma Sąd Apelacyjny, iż nie mogłaby ona skutecznie dochodzić swoich roszczeń w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego, ponieważ wierzytelność jej przysługująca była w całości wymagalna -nie pozbawiało to jednak możliwości jej zaspokojenia w inny sposób, gdyż wiedząc o egzekucji na rzecz wierzycieli Spółdzielni (...) przyłączyłaby się do niej, a następnie wzięłaby udział w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, a jako zastawnikowi przysługiwałoby jej pierwszeństwo w zaspokojeniu przed wierzycielem egzekwującym (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

Natomiast Sąd Najwyższy wskazał, że co do zasady brak jest przeszkód do wszczęcia i przeprowadzenia egzekucji przez wierzyciela z ruchomości obciążonej zastawem na rzecz osoby trzeciej. Prawa zastawnika są nadal chronione, przy czym w wypadku uzyskania przez niego tytułu wykonawczego - zastawnik będący dłużnikiem rzeczowym zastawcy, który nie przyłączył się do egzekucji i nie dysponuje tytułem wykonawczym, może jedynie uczestniczyć w planie podziału udowadniając swoje roszczenie dokumentem urzędowym, m.in. w postaci odpisu z rejestru zastawów (art. 1030 w zw. z art. 1034 k.p.c.).

Dodał też, że nawet uprawomocnienie się planu podziału nie uniemożliwiłoby uczestnictwa zastawnika w podziale, gdyż mógłby on nadal uzyskać tytuł wykonawczy, a prawo do sumy pozostającej w depozycie utraciłby z mocy ustawy dopiero w wypadku nieprzedstawienia w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się planu podziału dowodu wytoczenia powództwa o zasądzenie mu roszczenia od dłużnika rzeczowego (art. 1032 § 2 k.p.c.).

Pozwany, gdyby prawidłowo postąpił i zawiadomił powoda jako zastawnika o zajęciu przedmiotowej ładowarki to umożliwił by mu podjęcie działań o których była powyżej mowa.

Wówczas też pozwany nie mógłby zastosować stosunku do wierzyciela egzekwującego (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przywileju płynącego z art. 876 kpc, zgodnie z którym jeżeli nabywca jest jedynym wierzycielem egzekwującym albo jeżeli cena nabycia wystarcza na zaspokojenie wszystkich wierzycieli egzekwujących i kosztów egzekucji, nabywca może zaliczyć swoją egzekwowaną wierzytelność na cenę nabycia.

Artykuł 876 kpc poprzez odwołanie do statusu wierzyciela egzekwującego i pojęcia egzekwowanej wierzytelności pozbawia prawa zaliczenia na cenę nabycia wierzytelności tych osób, które nie prowadzą egzekucji i zamierzają jako wierzyciele jedynie uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej z egzekucji - taką możliwość stwarza art. 1034 kpc.

Treść tego przepisu dotyczy tylko jednego rodzaju wierzycieli - wierzycieli egzekwujących - pozostawiając poza zakresem jego hipotezy innych wierzycieli, którzy nie będąc wierzycielami egzekwującymi, mogą uczestniczyć w podziale sumy uzyskanej z egzekucji- dotyczy to właśnie zastawników - gdyż zastawnik będący nabywcą rzeczy, który nie jest wierzycielem egzekwującym, nie będzie mógł zaliczyć przysługującej mu wierzytelności na cenę nabycia obciążonej rzeczy. Wierzyciel egzekwujący, jeśli jest jedynym wierzycielem egzekwującym, będzie mógł zaliczyć przysługującą mu wierzytelność na cenę nabycia, chociażby cena ta nie wystarczała na zaspokojenie wszystkich wierzytelności uczestniczących w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, w tym wierzytelności zabezpieczonych zastawem.

Na tle omawianej regulacji powstaje niebezpieczeństwo naruszenia przepisów o podziale sumy uzyskanej z egzekucji. Może dojść do takiej sytuacji, w której w wyniku zaliczenia egzekwujący wierzyciel nie będzie zobowiązany do zapłaty jakiegokolwiek ceny, co w przypadku uczestniczenia w planie podziału nieegzekwujących zastawników

może doprowadzić do tego, że zastawnik, mimo iż przysługująca mu należność powinna być zaspokojona przed wierzycielami egzekwującymi, w istocie nie zostanie zaspokojony, a zaspokojony zostanie wierzyciel egzekwujący, zaliczając przysługującą mu wierzytelność na cenę nabycia.

W świetle powyższego należało zdaniem Sądu Apelacyjnego uznać, że wierzyciel egzekwujący może zaliczyć taką część wierzytelności, w jakiej owa wierzytelność uczestniczyłaby w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

Przepis art. 876 k.p.c. nie mówi, w jakim zakresie wierzytelność ta może zostać zaliczona (zaspokojona), gdyż to reguluje powoływany powyżej art. 1025 k.p.c. - w przypadku nabycia rzeczy przez wierzyciela podział wylicytowanej ceny (podział sumy uzyskanej z egzekucji) następuje już na etapie zaliczenia wierzytelności na poczet ceny, a zaliczenie możliwe jest wyłącznie na taką część ceny, jaka przypadła nabywcy w podziale sumy uzyskanej z egzekucji. Stąd sformułowanie, że "nabywca może zaliczyć swoją egzekwowaną wierzytelność na cenę nabycia" oznacza tyle, że nabywca może zaliczyć swą wierzytelność na taką część ceny, jaka przypada mu w podziale.

Odnosząc powyższe teoretyczne rozważania do niniejszej sprawy należało przyjąć, że wierzyciel egzekwujący (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. nie mógł zaliczyć na poczet ceny nabycia ładowarki swoje wierzytelności do dłużnika egzekwowanego, bo należność powódki jako zabezpieczona zastawem rejestrowym korzystała z uprzywilejowania w planie podziału zgodnie z art. 1025 punkt 5 kpc, a przedmiotowy wierzyciel korzystał przy zaspokojeniu z dalszej kategorii, bo określonej dopiero w punkcie 9 tego przepisu – tak więc cała kwota uzyskana z egzekucji, powinna być wpłacona przez nabywcę licytacyjnego i po odliczeniu kosztów egzekucyjnych powinna była przypaść powódce.

Istotne jest też i to, że wierzyciel egzekwujący nie był jedynym uczestnikiem licytacji, której przedmiotem była owa ładowarka, więc i tak doszłoby do jej sprzedaży.

Sąd Najwyższy wskazał też, że ewentualna zmowa dłużników mogłaby być oceniana wyłącznie w aspekcie nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c).

Natomiast Sąd Okręgowy uznał, że niniejsze powództwo jest podyktowane raczej aktem retorsji przeciwko pozwanemu Komornikowi, który wcześniej prowadził przeciwko powodowi postępowanie egzekucyjne, niż realizacją uzasadnionego interesu powoda, który przecież nigdy nie domagał się zapłaty swojej wierzytelności bezpośrednio od dłużnika -realia rozpoznawanej sprawy wskazują na to, że (...) niejako „darował” Spółdzielni (...) dług, po to, by następnie kwotę wynikającą z niezapłaconych faktur „odzyskać” w formie odszkodowania uzyskanego w niniejszej sprawie, od pozwanego Komornika, powołując się na rzekome naruszenia przepisów prawa, które w przedmiotowej sprawie nie miały miejsca.

Dla Sądu Apelacyjnego powyższe twierdzenie jak i argumentacja są całkowicie nieprzekonujące, są one jedynie w sferze domysłów a nie faktów, w żaden sposób nie nawiązują one do stanowiska powódki i jej argumentacji zabezpieczenia swoich interesów zastawem rejestrowym.

Z kolei pozwany podniósł, że przedmiotowa sprawa jest wynikiem zмовы wierzyciela (tj. powoda), dłużnika oraz zastawcy i osób z nimi związanych (przy czym dwa ostatni byli w dacie istotnych zdarzeń reprezentowani przez tą samą osobę tj. E. S.).

Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższe twierdzenie jest jedynie polemiczne i stanowi przejaw wyłącznie przyjętej taktyki procesowej strony pozwanej w niniejszym procesie –w żaden sposób nie zostało ono przez pozwanego wykazane.

Pozwany przed sądem I instancji mimo, że powoływał się na zmovę nie wnosił o zobowiązanie Stowarzyszenia do przedstawienia ksiąg handlowych na okoliczność zaspokojenia roszczeń powoda – uczynił to dopiero w toku postępowania apelacyjnego, w swoim piśmie z 14.04.2017r.

Jednakże na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 kwietnia 2017 roku pełnomocnik pozwanego sprecyzował powyższy wniosek dowodowy w ten sposób, że wniósł o zobowiązanie powódki, wskazując przy tym, że jest to nowy wniosek dowodowy o zobowiązanie strony powodowej na podstawie art. 249 k.p.c. do przedłożenia do akt sprawy zapisów z konta głównego i kont pomocniczych dla kontrahentów Spółdzielni (...) oraz Stowarzyszenia za okres od 01.01.2011 roku do chwili obecnej na okoliczność istnienia szkody bądź nie, ewentualnie jej wysokości, wygaśnięcia zobowiązania dłużnika osobistego i dłużnika rzeczowego, braku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem pozwanego, a szkodą.

Jednak w żadnym z tych przypadków pozwany nie pokusił się nawet (a co było już wcześniej podnoszone), aby zgodnie z regulacją art. 381 kpc wykazać, że potrzeba powołania się na wskazane przez siebie w postępowaniu apelacyjnym dowody wynika później niż w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Istotne jest też i to, że z analizy zeznań świadka E. S. oraz z zeznań w charakterze strony powodowej G. C. (1) złożonych zarówno przed sądem I instancji jak i sądem odwoławczym złożonych na okoliczność relacji pomiędzy Spółdzielnią (...) w P., Stowarzyszeniem (...) w P. oraz powódką nie wynika w żaden sposób, aby powódka była w jakiegokolwiek znowie z tymi dłużnikami.

Wynikało też z nich w sposób jednoznaczny i stanowczy, że do chwili obecnej wierzytelność powódki nie została przez tych dłużników zaspokojona – z tych przyczyn nie można było też przeprowadzić wnioskowanych przez pozwanego dowodów skoro miały one dotyczyć okoliczności, które w rzeczywistości nie zaistniały.

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego M. O. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 85.951,63 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2012 roku (daty początkowej odsetek pozwany nie kwestionował, a Sąd Apelacyjny w tym zakresie uznał za zasadną argumentację powódki, która w piśmie z 24.05.2012r. wzywała pozwanego do zapłaty), oddalając powództwo w pozostałej części.

Natomiast na podstawie art. 385 kpc oddalono apelację w pozostałej części.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art.100 kpc stanowiącego, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone, a na podstawie art. 108. § 1 kpc w związku z art.391 § 1kpc pozostawiano referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania zarówno I jak i II instancyjnego oraz kasacyjnego ustalając, że powódka wygrała je w 76%.

Piotr Sałamał Dariusz Rystał Małgorzata Gawinek